

Rasizm w Polsce

28 czerwca 2017

W ostatnich dniach media podały informację o znieważeniu rasowym nieletniej, do jakiego doszło w Sopocie. 59-latek zabronił wejścia do kościoła kobiecie, która była razem z córką. Po interwencji Policji awanturujący się mieszkaniec jednej ze wsi w województwie łódzkim rzucił się do ucieczki i został zatrzymany.

Niestety to nie pierwszy taki przypadek. Tym razem jest on jeszcze bardziej bulwersujący, gdyż dotyczy dziecka. Z jednej strony cieszy zdecydowana reakcja mieszkańców Sopotu, którzy zareagowali oburzeniem i stanęli w obronie kobiety i jej córki, a z drugiej strony martwi fakt, że do takiego zjawiska w ogóle dochodzi w Polsce.

Nie powtórzę tutaj truizmów o tym, że każdego człowieka należy szanować bez względu na kolor jego skóry. Podkreślę natomiast, jak bardzo taka sytuacja może odbić się traumatycznie na psychice dziecka, które może poczuć się odrzucone przez społeczność. To również nie przypadek, że do tego zdarzenia doszło przed kościołem, wydawałoby się świątynią tolerancji, wyrozumiałości i miłości do bliźniego.

Nie słyszałem, żeby parafia przy której doszło do tego wydarzenia potępiła sprawcę tego przestępstwa. Myślę, że nie brakuje w Polsce ludzi, którzy od długiego już czasu czekają na zdecydowane słowa potępiające rasizm, szowinizm i antysemityzm w Polsce.

Jeżeli nie chcemy, aby w Europie pojawiały się „polskie obozy koncentracyjne” albo krzywdzące stereotypy, iż „każdy Polak to pijak i złodziej”, to musimy zrobić porządek najpierw na własnym podwórku. Nie może być przyzwolenia dla celebrytów czy gwiazd w mediach wyraźnie odwołujących się do nienawiści na tle narodowościowym czy rasowym, gdyż to wcześniej czy później

przekłada się na agresję zwykłych ludzi wobec wszystkiego co obce. Nie wolno również dawać parasola politycznego dla skrajnych postaw nacjonalistycznych czy kosmopolitycznych lub anarchicznych. Warunkiem wolności i równości jest balans, równowaga i stabilizacja.

Nie wiem czy młoda dama i jej mama doczekały się w Sopocie przeprosin ze strony sprawcy, ale jestem przekonany, że takie słowa pod ich adresem powinny paść. Nie chciałbym, aby pod moim adresem pojawiły się komentarze za krytykę innych, więc jak to mówią w świecie, jak chcesz coś zmienić to zacznij od siebie. Jako mieszkaniec Trójmiasta, sam dorzucę zatem od siebie: przepraszam!

Autorstwo: Jarosław Narymunt Rożyński – Prezydent.org.pl

Źródło: WolneMedia.net